



KRÓLOWA ANIOŁÓW

Wietrzno, 15.07. 2001 Nr 28 (284)



JUZ TYLKO TRZY TYGODNIE DO ODPUSTU KRÓLOWEJ ANIOŁÓW ZDROWAŚ MARIO czy ZDROWAŚ MARYJO!

Przyjęło się w praktyce Kościoła, że wtedy, gdy tym imieniem zwracamy się do NMP. Matki Boga i naszej Matki, wymawiamy nie Mario, lecz Maryjo, by w ten sposób wciąż przypominać sobie kim jest Ta do której się zwracamy w naszych modlitwach, że jest Jedną i Jedyną wybraną przez Boga do niepowtarzalnej misji, i obdarzona przez Boga najwyższą godnością. Nie świadczy to jednak o naszej czci, czy też braku czci, gdy wymawiamy Mario, a nie Maryjo! O tym będzie decydować moje wnętrze, czy wymawiam z miłością i czcią i czy moją modlitwę przeżywam jako przebywanie z Maryją, by się od Niej uczyć jak kochać Boga i wielbić Go—” Uwielbiaj duszo moja sławę Pana mego”. Jak przyjmować Słowo Boga, zachowywać w swoim sercu rozważając je.

Wykorzystajmy czas jaki dzieli nas od Odpustu, aby ożywić naszą miłość do naszej Matki Maryi. By w sercach ożywionych miłością do Najświętszej Maryi jeszcze bardziej rozwinęła się ta miłość i utrwaliła. By w sercach gdzie tli się mała isierka tej miłości, rozpalita się bardziej. I aby ci którzy pozwolili sobie zagasić tę miłość i są sierotami, odnaleźli Matkę i uwierzyli w Jej macierzyńską miłość, odnaleźli swoją godność Dzieci Bożych przez Maryję. Zwiążmy się z Maryją modlitwą różańcową. Niech Rodziny, które zobowiązały się czytać wspólnie Pismo Święte, gromadzą się na to rodzinne nabożeństwo i niech wiedzą, że jest z Nimi Maryja, Mistrzynie słuchania i rozważania Słowa Bożego. Spotykajmy się z Jezusem w najświętszej Ofierze Mszy św.

1. Rodzina chrześcijańska, jako wspólnota wierząca i ewangelizująca

Wiara — odkrycie i uwielbienie zamysłu Bożego wobec rodziny

51. Uczestnicząc w życiu i posłannictwie Kościoła, który słucha nabożnie Słowa Bożego i głosi je z pełną ufnością, *rodzina chrześcijańska wypełnia swoje zadanie prorockie przyjmując i głosząc Słowo Boże*: w ten sposób staje się z każdym dniem bardziej wspólnotą wierzącą i ewangelizującą.

Również od małżonków i rodziców chrześcijańskich żąda się posłuszeństwa wierze: wezwani są oni do przyjęcia Słowa Pańskiego, objawiającego im zdumiewającą nowość — Dobrą Nowinę — ich życia małżeńskiego i rodzinnego, które Chrystus uczynił świętym i uświęcającym. Istotnie, tylko w świetle wiary mogą oni odkryć i podziwiać w radosnej wdzięczności godność, do której Bóg zechciał podnieść małżeństwo i rodzinę, czyniąc je znakiem i miejscem przymierza miłości między Bogiem i ludźmi, między Jezusem Chrystusem i Kościołem, Jego oblubienicą.

Już samo przygotowanie do chrześcijańskiego małżeństwa stanowi jakby drogę wiary: pojawia się bowiem jako uprzywilejowana sposobność dla narzeczonych odkrycia na nowo i pogłębienia wiary otrzymanej na chrzcie świętym i umocnionej chrześcijańskim wychowaniem. W ten sposób narzeczeni poznają i dobrowolnie przyjmują powołanie do pójścia za Chrystusem i służenia Królestwu Bożemu w stanie małżeńskim.

Zasadniczym momentem dla wiary nowożeńców jest obrzęd sakramentu małżeństwa, którego najgłębszą istotą stanowi głoszenie w Kościele Dobrej Nowiny o miłości małżeńskiej, czyli Słowa Bożego, które „objawia” i „wypełnia” mądry i pełen miłości zamysł Boga wobec małżonków, wprowadzonych w tajemnicze i rzeczywiste uczestnictwo w miłości samego Boga do ludzkości. Jeżeli obrzęd sakramentu małżeństwa sam w sobie jest głoszeniem Słowa Bożego, to dla tych, którzy z różnego tytułu biorą udział w ceremonii zaślubin, powinien być „wyznaniem wiary” dokonany w Kościele i z Kościołem, wspólnotą wierzących.

To wyznanie wiary domaga się przedłużenia na całe życie małżonków i rodziny: Bóg bowiem, który powołał oblubieńców „do” małżeństwa, nadal powołuje ich „w” małżeństwie Bóg przychodzi do nich w wydarzeniach i poprzez nie, w problemach, trudnościach, codziennych sprawach życia, objawiając i przedkładając konkretne „wymagania”, odnoszące się do ich uczestnictwa w miłości Chrystusa dla Kościoła w kontekście każdej sytuacji — rodzinnej, społecznej i kościelnej — w której się znajdują.

Odkrywanie i wierne wypełnianie zamysłu Bożego winno dokonywać się „razem”, „we” wspólnocie małżeńskiej i rodzinnej, przez samo ludzkie doświadczenie miłości pomiędzy małżonkami, pomiędzy rodzicami i dziećmi, miłości przeżywanej w Duchu Chrystusa.

Dlatego tak jak wielki Kościół, również i mały „Kościół domowy” potrzebuje stałej i dogłębnej ewangelizacji, skąd też wypływa spoczywający na nim obowiązek ustawicznego wychowania w wierze. c.d.n.



Dziś tj. 15.07.2001 r NIE-DZIELA 15 zw. Po południu nie będzie nabożeństwa. □ Jutro wspomnienie NMP z Góry Karmel, odpust w Równem. Jest to również dzień szczególnej modlitwy w intencji Ojca Świętego Jana Pawła II □ W dni powszednie Msza św. o godz. 18.30 □ We wtorek Msza św. o 7.30 □ We środę i czwartek Mszy św. nie będzie □ W związku ze wspomnieniem św. Krzysztofa, patrona kierowców, obchodzonym 25. 07, w przyszłą niedzielę sprawowany będzie obrzęd błogosławieństwa kierowców i pojazdów mechanicznych po obydwu Mszach świętych. „Boże, Ty mocą swojego Słowa stworzyłeś wszechświat, dałeś człowiekowi władzę nad całym stworzeniem i moc doskonalenia świata według zamysłów Twojej woli.... Wszyscy, którzy upiększają świat i udoskonalają go, są współpracownikami Boga i wykonawcami zamysłów Jego woli. Także Ci, którzy na prośbę Księdza, przychodzili do pracy na parkingu, są wykonawcami woli Boga. Także ci, którzy dbają o czystość cmentarza, nie tylko przy grobie swoich zmarłych, miejsca świętego, miejsca, gdzie spoczywają nasi zmarli, miejsca, którego wygląd świadczy o wierze i wdzięcznej pamięci o zmarłych, o wierze w powszechne zmartwychwstanie. Was wszystkich ludzi dobrej woli, wiary i szacunku dla miejsca świętego, proszę wytrwajcie i naprawiajcie to, co złego czynią inni.

W tym tygodniu za łaskę chrztu świętego dziękują : 17.07 Anna Sporniak, Joanna Szysdło; 19.07 Mieczysław Mazur, Jan Pietruszka; 20.07 Dominika Bogacz, Rafał Grad, Andrzej Kamiński, Wanda Mer-cik, Dariusz Szczurek. 21.07 Grzegorz Korab; 22.07 Karolina Dziadowicz, Joanna Lipka, Kazimiera Pęcak

Za łaskę sakramentu małżeństwa dziękują w rocznicę jego ślubu: 17.07 Małgorzata i Tadeusz Szopa; 18.07 Beata i Andrzej Zajchowski; 19.07 Anna i Tadeusz Bogacz, Krystyna i Edward Bogacz, Katarzyna i

Ryszard Majchrzak; 22.07 Zofia i Zdzisław Liwosz



W rocznicę śmierci polecamy miłosierdziu Bożemu zmarłych: 16.07 + Agnieszka Czaja; 19.07 + Helena Czaja, + Maria Gniady; 20.07 + Józef Kopacz; 22.07 + Józef Patla, + Bronisława Sma-ga. *Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie!*

Msze św.

1. pon. 16.07 + Jadwiga Krowicka
2. wt. 17.07 + Maria Zajchowska
3. śr 18. 07.
4. czw. 19. 07 +
5. piąt. 20. 07 + Józef i Paulina Patla
6. sob. 21. 07 + Katarzyna Bałon
- 7.n. 22.07 Dzięczczynna i o błogosławieństwo dla Zofii i Zdzisława Liwosz w 45 rocznicę ślubu

W kościele sprzątali: Zofia Liwosz, Maria i Henryk Parylak. *Bóg zapłać!*
Na parkingu pracowali: Czelniań Danna i Stanisław z Synami, Kamiński Andrzej i Tomasz, Szczurek Krzysztof, Marek Ukleja, Stanisław Jastrzębski z dołu i Marek Uliasz. *Niech Bóg, który jest samą Dobrocią, wspiera i pielęgnuje wasze dobre serca*

PODZIĘKOWANIE

W Księdze Wyjścia w St. Test. czytamy słowa Boga skierowane do Mojżesza „I rzekł Pan do Mojżesza: Oto wybrałem Besaleela, syna Uriego, syna Chura z pokolenia Judy. ³ I napełniłem go duchem Bożym, mądrością i rozumem, i umiejętnością wykonywania wszelkiego rodzaju prac, ⁴ pomysłowością”. Te słowa przypominały mi się, gdy znowu potrzebna nam była dobroć p. **Bogusława Soltysika**. Dzięki jego zdolnościom i umiejętności, a także dobroci, bo służy nam bezinteresownie, bez kłopotów i wydatku pieniężnego, znów mamy wyświetlane teksty pieśni. Bóg Ci zapłać dobry człowieku, za naprawę aparatu.

List apostolski
Novo Millennio Ineunte
Ojca Świętego Jana Pawła II

do biskupów, duchowieństwa i wiernych na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000

Do Biskupów, do Kapłanów i Diakonów, do Zakonników i Zakonnice oraz wszystkich Wiernych. c.d.

45. Przestrzeniem komunii należy kultywować i poszerzać każdego dnia i na wszystkich płaszczyznach życia poszczególnych Kościołów. Komunia powinna być wyraźnie widoczna w relacjach między biskupami, kapłanami i diakonami, między duszpasterzami a całym Ludem Bożym, między duchowieństwem i zakonnikami, między stowarzyszeniami i ruchami kościelnymi. W tym celu należy coraz lepiej wykorzystywać struktury aktywnej współpracy przewidziane przez Prawo Kanoniczne, takie jak *Rady kapłańskie* i *duszpasterskie*. Jak wiadomo, nie kierują się one zasadami demokracji parlamentarnej, ponieważ mają uprawnienia doradcze, a nie decyzyjne³⁹, ale nie są z tego powodu pozbawione znaczenia ani możliwości skutecznego oddziaływania. Teologia i duchowość komunii jednoczą ich *a priori* we wszystkich kwestiach istotnych, a z drugiej sprawiają, że także w sprawach podlegających dyskusji udaje im się zwykle uzgodnić wspólne, przemyślane stanowisko.

Z myślą o tym powinniśmy przyswajać sobie odwieczne zasady mądrości, która nie podważając bynajmniej autorytetu pasterzy zachęca ich do jak najszerzej konsultacji z całym Ludem Bożym. Znamienna jest wskazówka, jakiej św. Benedykt udziela opatowi, zalecając mu, aby zasięgał rady także u najmłodszych:

«Często Pan objawia komuś młodszemu, co jest najlepsze». Zaś św. Paulin z Noli wzywa: «Wysłuchujmy się w słowa wychodzące z ust wszystkich wiernych, bo w każdym z nich tchnie Duch Boży».

Jeśli zatem mądre prawodawstwo, ustanawiając ściśle reguły współdziałania, uwypukla hierarchiczną strukturę Kościoła oraz zabezpiecza przed pokusą samowoli i bezpodstawnymi żądaniami, to duchowość komunii ożywia właściwą sobie treścią formę instytucjonalną, zalecając postawę zaufania i otwartości, która respektuje w pełni godność i odpowiedzialność każdego członka Ludu Bożego.

Różnorodność powołań

46. Ta wizja komunii jest ściśle związana ze zdolnością chrześcijańskiej wspólnoty do otwarcia się na wszystkie dary Ducha. Jedność Kościoła nie oznacza jednolitości, ale połączenie w organiczną całość uprawnionych odmienności. Jest to rzeczywistość wielu członków połączonych w jednym Ciele -jedynym ciele Chrystusa (por. 1 Kor 12,12). Jest zatem konieczne, aby Kościół trzeciego tysiąclecia pobudzał wszystkich ochrzczonych i bierzmowanych do uświadomienia sobie obowiązku czynnego udziału w życiu kościelnym. Obok posługi kapłańskiej także inne posługi ustanowione lub po prostu uznane - mogą się rozwijać z pożytkiem dla całej wspólnoty, zaspokajając jej wielorakie potrzeby: od katechezy po aktywny udział w liturgii, od wychowania młodzieży po różne formy działalności charytatywnej.

Z pewnością należy też wielkodusznie wspomagać powołania do kapłaństwa i do szczególnej konsekracji, przede wszystkim przez modlitwę do Pana zniwa (por. Mt 9,38). Jest to sprawa bardzo istotna dla życia Kościoła we wszystkich częściach świata. W niektórych krajach o dawnej tradycji chrześcijańskiej problem ten przybiera wręcz rozmiary dramatyczne na skutek przemian społecznych oraz religijnego wyjąłwienia przez konsumpcjonizm i laicyzację. Należy koniecznie tworzyć rozległe i rozbudowane *duszpasterstwo powołaniowe*, aby docierać do parafii, ośrodków wychowawczych i rodzin, pobudzając do głębszej refleksji nad istotnymi wartościami życia, które znajdują najpełniejszą syntezę w odpowiedzi, jakiej każdy powinien udzielić na Boże powołanie, zwłaszcza wówczas, gdy wzywa ono do całkowitego oddania siebie i swoich sił sprawie Królestwa Bożego.

Na tym tle ujawnia się także znaczenie każdego innego powołania, którego najgłębszym podłożem jest bogactwo nowego życia otrzymanego w Sakramencie Chrztu. Należy zwłaszcza coraz lepiej odkrywać znaczenie *powołania właściwego świeckim*, którzy jako tacy są wezwani, aby «szukać Królestwa Bożego zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej»,³² a także mieć «swoją część w posłannictwie całego Ludu Bożego w Kościele i w świecie (...) przez swą pracę zmierzającą do szerzenia Ewangelii oraz uświęcania ludzi».